

19. Щупак І.Я. / Всесвітня історія (рівень стандарту): підручник для 10 класу / Издательство Orion / Київ 2018. – 273 с.
20. Щупак І.Я., Морозова Л.В. / Всесвітня історія. 10 клас / Издательство Прем'єр / Запоріжжя 2010. – 271 с.
21. Galos A., Gierowski J., Leszczyński J. / Historia dla klasy III liceum ogólnokształcącego, cz. 1 / Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne / Warszawa 1976 (wyd. VI).
22. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia / Dziennik Ustaw / Warszawa, dnia 2 marca 2018 r. poz. 467.
23. Staszic S. / Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana W.K. do dzisiejszego stanu Rzeczypospolitej Polskiej przystosowane / Kraków 1926 // http://rcin.org.pl/Content/731/Wa51_2760_PAN-I-2829_r1926-nr90_Uwagi-nad-zyciem-Jana-Zamoyskiego.pdf [обращение: 21.08.2018].
24. Szelańska G. / Historia. Dzieje nowożytne i najnowsze 1870-1939: podręcznik dla klasy III liceum ogólnokształcącego / Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne / Warszawa 1994 (wyd. I).
25. Szelańska G. / Ludzie – społeczeństwa – cywilizacje. Historia XIX i XX wieku / Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne / Warszawa 2003 (wyd. 1).
26. Śniegocki R. / Historia. Burzliwy wiek XX / Wydawnictwo Nowa Era / Warszawa 2004.
27. Wapiński R. / Historia dla klasy III liceum ogólnokształcącego, cz. 2 / Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne / Warszawa 1974 (wyd. VII).



Katarzyna Grysińska-Jarmuła

(Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, Polska)

CZEKAJĄC NA NIEPODLEGŁOŚĆ. PRZYPADEK BYDGOSZCZY

The article deals with the political events in Bydgoszcz related to the resonance of World War I, the Civil war, the Soviet-Polish war, and the formation of the Polish national state. The events are considered on the basis of published sources and the Polish historiographical tradition.

Losy Bydgoszczy, jednego z czołowych miast Prowincji Poznańskiej stanowią przykład niepewnej, ale i bardzo dynamicznej sytuacji politycznej, z jaką przyszło zmierzyć się w latach 1914–1920 społeczności wielu miast znajdujących się wcześniej pod panowaniem pruskim. Dla nich koniec I wojny światowej nie oznaczał kresu panowania zaborcy. Walka trwała nadal, a jej ucieleśnieniem było powstanie wielkopolskie (XII 1918–II 1919), które jednak formalnie Bydgoszczy nie objęło. Jego zakończenie nie przynosiło więc mieszkańcom

spokoju i jednoznacznych rozstrzygnięć. Celem niniejszego tekstu jest ukazanie specyfiki miasta w tym czasie oraz zasygnalizowanie najważniejszych czynników i wydarzeń mających wpływ na kształtowanie postaw jego mieszkańców. Jest to jednak jedynie zarys problematyki, która winna w przyszłości znaleźć szersze opracowanie. Przywoływana literatura stanowi pewien subiektywny wybór najważniejszych opracowań, które zdaniem autora pozwolą zainteresowanemu czytelnikowi na zgłębienie tematu.

Panowanie pruskie w Bydgoszczy trwało od 1772 roku, tj. od pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej, do zakończenia I wojny światowej, a w zasadzie do konferencji paryskiej, bowiem formalnie to na niej zapadła decyzja o przynależności terytorialnej miasta do odrodzonego państwa polskiego. W tym czasie, w przeciągu niemal półtora wieku Bydgoszcz z małego miasteczka przekształciła się w kilkudziesięciotysięczny nowoczesny ośrodek. Miasto znalazło się na skrzyżowaniu lądowych i wodnych dróg komunikacyjnych, co dawało mu poważny udział w niemieckim systemie gospodarczym, ale i strategiczne położenie. Jako stolica obwodu regencyjnego Bydgoszcz pełniła rolę ważnego ośrodka administracyjnego wschodnich prowincji Prus [17, 135]. Ponadto w mieście znajdował się garnizon pruski, a wojskowi stanowili średnio kilka procent mieszkańców miasta [19, 73–75; 14, 515–516]. Ziemie, które znalazły się pod panowaniem pruskim, zwłaszcza po dokonaniu procesu zjednoczenia Niemiec z 1871 roku poddane zostały ostrej polityce germanizacyjnej. Na przełomie XIX i XX okazało się, że Bydgoszcz była dużo bardziej zgermanizowana niż stolica Prowincji Poznańskiej: Poznań. To właśnie Bydgoszcz uważano za bastion niemczyzny na wschodzie [14, 554]. Ostatnie dekady przed wybuchem I wojny światowej, to czas ostrej walki narodowościowej, której podstawę stanowiła antypolska postawa władz i wybujały nacjonalizm niemiecki. Mimo licznych działań ze strony zaborcy nie doszło do wynarodowienia społeczeństwa polskiego, które w trudnych warunkach podejmowało rozpaczliwe próby zachowania swojego istnienia i stanu posiadania [5, 728]. Organizowano życie kulturalne, społeczne i gospodarcze, z powodzeniem np. zakończyła się prywatna inicjatywa, która doprowadziła do założenia w 1907 roku polskiej gazety «Dziennik Bydgoski», na łamach którego podejmowano walkę o polskość [18, 203]. Na uwagę zasługuje fakt, iż w 1910 roku około 80 % mieszkańców Bydgoszczy stanowiła ludność niemiecka (dla porównania w przypadku Poznania liczba było to niespełna 40 % [2, 151]). Pod względem społecznym była to głównie inteligencja, warstwy posiadające, urzędnicy, żołnierze [14, 513].

Wybuch I wojny światowej w sierpniu 1914 roku znacznie osłabił działalność polskich organizacji i stowarzyszeń. Na terenie całej Rzeszy Niemieckiej (w Bydgoszczy z dniem 2 sierpnia 1914 roku) ogłoszono stan wojenny, co oznaczało przejście całej administracji z rąk cywilnych w wojskowe i istotne zmiany we wszystkich dziedzinach życia [30, 167]. Mimo, iż władz pruskie nie były pewne postaw Polaków i stosowały środki prewencyjne, to przywódcy polskiego ruchu narodowego w pierwszej fazie wojny głosili przede wszystkim hasła lojalizmu i nawoływali do spokoju. Polacy, aczkolwiek bez entuzjazmu, wypełniali swój obowiązek obywatelski i zgłaszali się do punktów mobilizacyjnych armii niemieckiej. Uważali, że

taka postawa uchroni rodaków przed dodatkowymi szykanami ze strony władz zaborczych [14, 600–610]. Wierzono, że: «cesarz uzna sprawiedliwe wymagania nasze i usunie to co nam dolega, da nam możliwość rozwoju narodowego i gospodarczego, którego pod panowaniem Rosji spodziewać byśmy się nie mogli» [6, 1]. Zachowanie bydgoszczan – Polaków było dość specyficzne. Z jednej strony bowiem prezentowano wspomniane hasła ugody i współpracy z państwem niemieckim, z którym to wiązano losy Polaków, ale z drugiej strony środowiska polski aktywizowały się w duchu narodowym i podkreślały łączność ludności polskiej tych terenów z Polakami z pozostałych zaborów [30, 171–172]. Ów solidaryzm z Polakami – ofiarami wojny – wzrósł po wkroczeniu wojsk niemieckich do Warszawy w 1915 roku. «Dziennik Bydgoski» pisał: «dla nas Polaków Warszawa jest miastem drogim, jest sercem i stolicą Polski» [8, 1] W zasadzie dopiero w drugiej połowie 1917 roku przywódcy polskiego ruchu narodowego definitywnie opowiedzieli się za walką o niepodległą i suwerenną Polskę, porzucając dotychczasową zasadę lojalności. Pogarszająca się sytuacja zaborcy na froncie, rewolucja październikowa w Rosji, wreszcie klęska militarna Niemiec, deklaracja prezydenta USA – wszystko to powodowało, iż następował silny wzrost nastojów patriotycznych i narodowyzwolenczych wśród Polaków, również tych ziem. Zaczęto dostrzegać nie tylko szansę na odbudowę niepodległej Polski, ale i wierzyć w szybkie oderwanie ziem na których mieszkali od Niemiec. Jednocześnie następowały coraz większe rozdziewki pomiędzy Polakami a Niemcami w Bydgoszczy [14, 608 i 615].

W Bydgoszczy ruch polski został w pełni podporządkowany hasłu walki o niepodległą Polskę w zasadzie dopiero w październiku 1918 roku. W mieście ukształtował się wówczas tajny Komitet Obywatelski, którego mężami zaufania byli dwaj miejscowi działacze narodowi: Melchior Wierzbicki i Jan Biziel. Nowością było pojawienie się zaczątków polskiej siły zbrojnej postaci drużyn skautowych działających w mieście [30, 173]. Zmiana postawy Polaków w Bydgoszczy w 1918 roku nie pozostała niezauważona przez przedstawicieli administracji niemieckiej, którzy w swoich poufnych raportach pisali wręcz o «zawrocie głowy od radości», który ogarnął Polaków w Bydgoszczy. Trafnie oceniano ich działania zmierzające do stopniowego przejmowania władzy w mieście, mimo, że jego los nie był jeszcze przesądzony [14, 616–617].

Warto podkreślić, iż Bydgoszczy nie toczyły się żadne działania wojenne (zbrojne), choć miasto leżało zaledwie 50 km od granicy niemiecko-rosyjskiej. Mimo to atmosfera w mieście począwszy od lipca 1914 roku była bardzo napięta. Obowiązywały obostrzenia wojenne, w pełni odczuwalna była panika oraz wszelkie restrykcje wojenne. [14, 601 i nast.]. Sytuacja ta trwała nie przez kolejne 4 lata, a ponad 6 lat, tj. do stycznia

1920 roku, kiedy to formalnie Bydgoszcz powróciła do macierzy.

Rozejm podpisany przez Niemcy w Compiègne 11 listopada 1918 roku nie przesądzał odbudowy wolnej i suwerennej Polski, a tym samym przyszłości Wielkopolski i Bydgoszczy. Prusy mimo ich oczywistej klęski w myśl umowy rozejmowej nadal pozostawały w dawnych granicach, wojska niemieckie zobowiązane zostały do opuszczenia tylko tych terenów, które zajęły po 1 sierpnia 1914 roku, w więc w wyniku działań wojennych. Nadal sprawowały pieczę na Pomorzem, Wielkopolską, Śląskiem, czy Warmią i Mazurami [32, 13; 13, 54]. Gdy w tym samym czasie w Warszawie Józef Piłsudski obejmował zwierzchnią władzę wojskową, a następnie cywilną proklamowane państwo polskie obejmowało jedynie część obszarów dawnego zaboru rosyjskiego i austriackiego (gł. tereny dawnego Królestwa Kongresowego i Galicji Zachodniej). Przyszłość ziem polskich znajdujących się przez ponad 100 lat pod panowaniem pruskim miała rozstrzygnąć konferencja pokojowa zwołana 18 stycznia 1919 roku. Dla Polaków w Bydgoszczy dzień 11 listopada 1918 roku był wprawdzie dniem radości, ale była to radość niepełna, radość dzielona z wyczekiwaniem.

Należy podkreślić fakt, iż mimo, że formalnie wiele przedrozbiorowych ziem polskich znajdowało się poza zasięgiem władz warszawskich, to postanowienia rządu Jędrzeja Moraczewskiego zapowiadały złączenie wszystkich ziem zamieszkałych przez ludność polską albo dobrowolnie do Polski ciążących. Dowodem było uwzględnienie tych ziem przy wyznaczeniu okręgów wyborczych w ogłoszonej w listopadzie 1918 roku ordynacji wyborczej, choć w styczniu 1919 roku wybory odbywały się tylko na ziemiach bezpośrednio podległych rządowi polskiemu [24, 301–303].

Innym istotnym wydarzeniem nie tylko dla Niemców, ale i Polaków mieszkających na ziemiach pod zaborem pruskim była rewolucja niemiecka, która wybuchała w Berlinie 9 listopada 1918 roku. Doprowadziła ona do obalenia monarchii Hohenzollernów, a tym samym paraliżu administracji zaborczej i zaabsorbowaniu rządu niemieckiego sprawami wewnętrznymi. Był to kolejny czynnik wpływający na wzrost uczuć patriotycznych Polaków, u których obserwowano chęć włączenia się w nurt przemian, ale przede wszystkim wykorzystania ich dla wyzwolenia narodowego i przyłączenia ziem zachodnich ziem do macierzy. W Bydgoszczy pierwsze rewolucyjne wystąpienia miały miejsce 10 listopada 1918 roku, nazajutrz po zajściach w Berlinie. Niemiecka Rada Ludowa, która ukonstytuowała się jeszcze w listopadzie postawiła sobie za cel zwalczanie polskiego ruchu narodowego i utrzymanie Bydgoszczy w granicach Niemiec. Uzyskawszy wsparcie miejscowego społeczeństwa, w ramach którego dużą aktywność przejawiali nacjonałiści

niemieccy pręźnie działający we wschodnich prowincjach byłego już cesarstwa niemieckiego przystąpiła do tworzenia Straży Bezpieczeństwa i sprowadzania formacji wojskowych Heimatschutzu mających trzymać w szachu polską ludność miasta [28, 21; 29, 77].

Reakcją Polaków było utworzenie 16 listopada 1918 roku Polskiej Rady Ludowej na miasto Bydgoszcz i okolice, która stała się oficjalnym reprezentantem ludności polskiej. Najpełniejszy wyraz dążeniom niepodległościowym społeczeństwo bydgoskie dało w okresie powstania wielkopolskiego, które rozpoczęło się 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu. Mimo atmosfery patriotycznych uniesień oraz wcześniejszych przygotowań do walki zbrojnej wybuchło ono raczej niespodziewanie i żywiołowo. Impulsem był przyjazd do miasta Ignacego Jana Paderewskiego. Podczas uroczystości doszło do eskalacji nastojów po obydwu stronach, na ulicach pojawiły się oddziały niemieckie i polskie co doprowadziło do regularnych walk. Następnego dnia powstańcy uzyskawszy wsparcie umocnili swoje pozycje, a powstanie zataczało coraz szersze kręgi [25, 110 i nast.; 2, 193 i nast.]. Powstanie wielkopolskie posiadało specyficzne oblicze: Zostało wszczęte przez oddziały powstańcze i poparte przez znaczną część społeczeństwa (na wieść o wybuchu powstania w Poznaniu mieszkańcy okolicznych miast i wsi chwytały za broń likwidując siłą pruskie panowanie), jednak wbrew woli polityków z Naczelnej Rady Ludowej skłonnych do pertraktacji z Niemcami i wyczekujących decyzji państw ententy podczas konferencji pokojowej [10, 26]. Do zwycięstwa powstania przyczyniła się przede wszystkim nieugięta postawa społeczeństwa. Najłatwiej było tam, gdzie żywioł niemiecki był najłagodniejszy, zaś najtrudniej na odcinku północno-wschodnim, gdzie tereny były dość mocno zniemczone. Nie bez znaczenia był brak chęci walki cechujący wielu żołnierzy niemieckich stacjonujących w poznańskich (wielkopolskich) koszarach [25, 117].

Wieści z frontu powstańczego wywoływały wśród bydgoszczan sprzeczne uczucia. Radością i nadzieją napełniały serca Polaków, a niepokoili Niemców. Coraz większą nieufność budziło stanowisko Polskiej Rady Ludowej, która nawoływała, by zachować spokój i zimną krew, by nie dopuścić do awantur i nadal wyczekiwać na decyzje koalicji. Z drugiej strony niepokojąca była działalność niemieckich szowinistów/nacjonalistów dopuszczających się coraz większych aktów gwałtu na Polakach [29, 73 i 77].

Powstanie wielkopolskie «nie dotarło» do Bydgoszczy. Zatrzymało się na rogatkach miasta w okolicach Rynarzewa – z kierunku Szubin (13 km do granic miasta) i Brzozy z kierunku Inowrocław (12 km do granic miasta) [10, 23]. U progu 1919 roku sytuacja w mieście była niezwykle trudna i wymagała dojrzałości politycznej całego społeczeństwa polskiego. Z jednej strony

musiało ono wykazywać duże opanowanie wobec postarzących się prowokacji niemieckich, z drugiej mimo bardzo niesprzyjających warunków prowadzić prace na polu narodowym i walczyć z uciskiem. Niechęć przywódców ruchu narodowego do wywołania powstania w mieście wynikała z realnej oceny sytuacji. Przewaga liczebna i militarna Niemców w Bydgoszczy nie dawała w zasadzie Polakom szans na ewentualne zwycięstwo w walce zbrojnej. Jedyną ewentualność to powiązanie go z poznańskim ruchem powstańczym, ale jeszcze w grudniu 1918 roku, kiedy to działalność Niemców bydgoskich nie przejawiała takiej energii i siły, jak w okresie późniejszym. Stąd nawoływania członków Polskiej Rady Ludowej do zachowania spokoju, niedrażnienia Niemców noszeniem polskich emblematów ściągających tylko złość i wrogość, zapewnienia słane do władz niemieckich, że Polacy nie dążą do powstania i zachowują się lojalnie. Starania te jednak nie dawały większych rezultatów. Wprawdzie do walk w mieście nie doszło, jednakże Polacy nabierając przekonania, że władza niemiecka w mieście dobiega końca nie rezygnowali z manifestowania swojej polskości [29, 78–79].

Z możliwością wybuchu walk w mieście, a nawet wywołania ich przez miejscową ludność polską liczyły się władze niemieckie. W Bydgoszczy stacjonował wprawdzie silny garnizon niemiecki, ale żołnierze ogarnięci wrzeniem rewolucyjnym wcale nie palili się do walki z oddziałami powstańczymi. Nawet wspomniana Straż Bezpieczeństwa jawnie buntowała się i nie chciała brać udziału w walkach z Polakami. Większe efekty przynosiła mobilizacja niemieckiej ludności cywilnej, co tylko zaostrzyło stosunki między polskimi i niemieckimi mieszkańcami miasta [29, 70–71]. Tymczasem po staracie Poznania, to właśnie Bydgoszcz przejęła rolę głównego niemieckiego ośrodka administracyjnego dla Poznańskiego i kluczowe stało się utrzymanie jej w rękach niemieckich i nie dopuszczenie do przejęcia przez powstańców. Biorąc pod uwagę wzrastające znaczenie polityczne, gospodarcze i militarne miasta w nowych okolicznościach stało się głównym ośrodkiem działań niemieckich nacjonalistów i walki z polskim ruchem niepodległościowym. Wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród Niemców oznaczał pogorszenie sytuacji Polaków w mieście. Sukcesy powstańców i obawa przed ich pojawieniem się w samym mieście sprawiały, że ludność polska stawała się obiektem nieustannym napaści i ataków nacjonalistycznie usposobionych Niemców. Piętnowano wszelkie przejawy polskości, np. na Okolu zamknięto ochronkę dla dzieci, bo te śpiewały polskie pieśni patriotyczne. Na porządku dziennym były aresztowania Polaków za noszenie konfederatek, białych orzełków, demolowanie sklepów, w których pojawiały się dekoracje z polskim godłem lub biało-czerwona flaga, Aresztowania działaczy narodowych, członków Polskiej Rady Ludowej, przeszukania, a nawet

pozbicia. Prewencyjnie internowano nawet żołnierzy – Polaków służących w armii niemieckiej, którzy właśnie wracali z frontu [29, 77–79].

Tymczasem 16 stycznia 1919 roku zmianie uległo naczelné dowództwo nad powstaniem (gen. Dowbór-Muśnicki). Wojska uległy przeorganizowaniu, również po stronie niemieckiej, która to przystąpiła do kontrataku przygotowując między innymi ofensywę z Bydgoszczy. Powstańcom udało się ją odeprzeć, ale już 16 lutego 1919 roku działania powstańcze ustały wskutek podpisania rozejmu w Trewirze, który objął również front wielkopolski [2, 393]. Powstanie było działem zakończonym, aczkolwiek wspomniany rozejm przerwał je w pełnym rozwoju. Było to najkrótsze polskie powstanie, ale jednocześnie jedyny zryw niepodległościowy zakończony sukcesem. Najważniejszym rezultatem było jego znaczenie dla ustalania zachodniej granicy państwa polskiego. Nie kwestionowano przyznania Polsce terenów wywalczonych, nie mniej z ostatecznymi ustaleniami należało poczekać do postanowień konferencji wersalskiej. Wcześniej sprawa nie była tak oczywista, bowiem żadna ze stron nie była gotowa na ustępstwa.

Mimo, iż powstanie bezpośrednio nie objęło Bydgoszczy – to właśnie tutaj, w tym mieście znajduje się jedyny w kraju grób Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego [16, 8]. Fakt, iż walki powstańcze nie dotarły do Bydgoszczy nie oznacza, że Bydgoszczanie nie wzięli w nim udziału. Spłócili swoją daninę krwi. Wielu bydgoszczan przekradało się przez granice i wstępowało do oddziałów powstańczych. W mieście istniała specjalna komórka, której celem była pomoc młodzieży chcącej przedostać się na tereny objęte walkami. Na jej czele stały mieszcanki: Apolonia Ziółkowska, Wincentyna Teskowa (żona Jana Teski, założyciela wspomnianego polskojęzycznego dziennika ukazującego się w mieście) oraz Stefania Tuchołkowa [29, 77–78; 14, 623]. Co więcej, brak działań zbrojnych w Bydgoszczy nie oznaczał braku sukcesów w walce z zaborcą, a za taki z całą pewnością należałoby uznać wprowadzenie w styczniu 1919 roku lekcji języka polskiego w wymiarze 4 godzin tygodniowo w bydgoskich szkołach średnich [29, 83].

Układ rozejmowy kończący formalnie powstanie wielkopolskie wywołał entuzjazm i wpłynął w znaczący sposób na wzmocnienie pozycji ruchu polskiego. Dla bydgoszczan – Polaków nie oznaczał jednak końca walki. Ta trwała nadal, choć na innej płaszczyźnie. Wielu twierdzi, że dla nich to nie było 51 dni powstańczych, a 385 dni walki, która miała doprowadzić do ostatecznego usunięcia panowania pruskiego w mieście [16, 9]. To nie rozejm z lutego 1919 roku decydował o ostatecznej przynależności miasta, lecz przedstawiciele mocarstw zebranych na konferencji w Paryżu [32, 121 i nast.]. Od lutego 1919 roku nastąpiło wyraźnie ożywienie legalnej działalności wśród społeczeństwa polskiego w

Bydgoszczy (na terenie miasta działało aż 30 towarzystw), przy jednoczesnym pojawieniu się protestów i fali niezadowolenia wśród miejscowych Niemców, którzy kategorycznie przeciwstawiali się pozostawieniu wyzwolonych terenów Wielkopolski pod polską administracją, a następnie przyznaniu ich Polsce [14, 625–626].

Mimo, iż pozycja ruchu polskiego ulega wzmocnieniu, to podpisanie rozejmu nie wpłynęło na poprawę sytuacji ludności polskiej w Bydgoszczy, wręcz przeciwnie. Władze niemieckie nadal dokonywały masowych internowań Polaków, karano za polską mowę, znęcano się nad jeńcami, dokonywano aktów wandalizmu wobec osób manifestujących swoją polskość. Od marca 1919 roku cenzurą obłożono «Dziennik Bydgoski» [29, 89]. Szykany Niemców nie tylko nie doprowadziły do zaniechania działań ze strony polskich działaczy niepodległościowych, ale nastąpiła wręcz intensyfikacja pracy narodowej. Coraz intensywniej rozwijało się polskie życie kulturalne, organizowano m. in. liczne wieczornice połączone z występami artystycznymi podczas których rozbrzmiewały pieśni patriotyczne. Jednocześnie podejmowano działania, których celem było zebranie odpowiedniej ilości broni, amunicji, sprzętu dla wojska polskiego, którego spodziewano się w najbliższym czasie [29, 91].

Podpisanie przez Niemcy traktatu pokojowego 28 czerwca 1919 roku zakończyło wszelkie dyskusje co do przyszłości Bydgoszczy. Skończył się też okres niepewności dla jego mieszkańców. Polska poza niewielkimi skrawkami na północy uzyskała całe Poznańskie oraz większą część Prus Zachodnich. Fakt ten był dziełem polityków, ale i nie miała była w tym zasługa powstańców. To zdobycze terytorialne powstania wielkopolskiego stały się podstawą do wyznaczenia zachodniej granicy państwa polskiego na konferencji pokojowej w Wersalu [33, 20–21].

Podpisanie traktatu z Niemcami oznaczało nowy okres w dziejach miasta, ale zanim stało się ono faktycznie polskie, tj. rządzone przez Polaków musiało upłynąć jeszcze pół roku. Niestety nadal nie był to czas spokoju, kolejne sześć miesięcy pełne napięć między polską a niemiecką społecznością miasta. Niesnaski trwały, mimo, że już na początku lipca 1919 roku Polska Rada Ludowa wspólnie z Niemiecką Radą Ludową i Deutsche Vereinigung wystąpiły publicznie z apelem o zaniechanie waśni narodowej i zgodnej współpracy Polaków i Niemców [11, 39]. Celem koordynacji przedsięwzięć związanych z przyłączeniem Bydgoszczy do państwa polskiego w lipcu 1919 roku ukonstytuował się Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, dla którego jednym z pierwszych zadań było jasne sprecyzowanie stanowiska wobec władz pruskich, które nadal jeszcze pozostawały w mieście. Jednocześnie przy niemieckich urządach pojawili się polscy delegaci, mający mieć wgląd w poczynania niemieckie podczas procesu ewakuacji [31, 129; 14, 631]. Niestety Niemcy nie ulegali apelom władz

nawołujących do zachowania spokoju, a w ramach protestu organizowali np. specjalne uroczystości żałobne. Duży wpływ atmosferę panująca w mieście miały liczne prowokacje Grenzschutzu [14, 631].

W lipcu 1919 roku Niemcy rozpoczęli proceder nielegalnego wywożenia w głąb Republiki towarów, głównie urządzeń z zakładów przemysłowych i artykułów żywnościowych, łamiąc dopiero co ustalone zasady: zgodnie bowiem z artykułem 92 traktatu polsko-niemieckiego dotychczasowa własność Rzeszy i Prus znajdująca się na obszarze przyznanym Polsce przechodziła na własność państwa polskiego [14, 632]. Biorąc pod uwagę fakt, iż miasto nie ucierpiało ani w wyniku działań wojennych, ani powstańczych i było ośrodkiem, w który na przełomie XIX i XX wieku niemieckie władze centralne bardzo mocno inwestowały owych dóbr, które można było wywieźć było całkiem sporo. Zdemontowano m. in. cenne urządzenia z Instytutu Rolnego im. Cesarza Wilhelma [14, 633], poza tym Niemcom udało się ewakuować wszystkie pomniki pruskie, co było wręcz ewenementem w przypadku Wielkopolski, bowiem to one w pierwszej kolejności padły one ofiarą rozentuzjarmowanego tłumu podczas walk powstańczych. Ich niszczenie stanowiło symbol obalenia panowania pruskiego na ziemiach polskich [12, 236–237].

Uroczyste przekazanie Polakom władzy nad miastem odbyło się 19 stycznia 1920 roku w magistracie miejskim. O godzinie 18.00 w sali posiedzeń Rady Miasta w obecności niemieckich członków magistratu i przedstawicieli społeczeństwa polskiego niemiecki burmistrz miasta Hugo Wolff przekazał generalnemu komisarzowi rządu polskiego Janowi Maciaszkowi symboliczne klucze do miasta. Z tą chwilą formalnie ustała władza pruska nad Bydgoszczą, a miasto stało się częścią składową Rzeczypospolitej Polskiej. J. Maciaszek uzyskał nominację na stanowisko prezydenta Bydgoszczy i przystąpił do polonizacji miasta [27, 102; 20, 7–11]. Nowy prezydent biorąc pod uwagę historię Bydgoszczy i nową sytuację narodowościową w mieście przemawiając do zgromadzonych podkreślił zasady tolerancji, którymi kieruje się rząd polski i władze bydgoskie wobec tej części społeczności niemieckiej, która zdecydowała się na pozostanie na terenach wchodzących w skład odrodzonego państwa polskiego [15, 34].

W dniu 20 stycznia 1920 roku w godzinach przedpołudniowych ostatnie oddziały niemieckie opuściły Bydgoszcz. O godzinie 10.40 do miasta wkroczył polski patrol wojskowy, a po nim kolejne oddziały z 16. pułkiem strzelców wielkopolskich na czele. Dumne i owacyjne powitanie jakie zgotowali żołnierzom bydgoszczanie stanowiło wielką manifestację polskości, która zaskoczyła i zdumiała nawet miejscowych Niemców [3, 92–95]. «Dziennik Bydgoski» następnego dnia pisał: «Hej, polscy ułani, witajcie nam! Witajcie! To nie sen, nie! To jawa! Już Bydgoszcz polska, już jesteśmy złączeni z naszą macierzą w jedną, niepodzielną

całość. Nasi bohaterzy są już wśród nas. Cześć im i chwała (...) Poznaliśmy wczoraj, że Bydgoszcz nie jest tak niemiecka, za jaką ja uważano» [7, 1].

Bydgoszcz formalnie «wróciła do macierzy». Tak przyłączenie miasta do powstałego w 1918 roku odrodzonego państwa polskiego określa się w regionalnej historiografii. W przeciągu kilku

lat społeczeństwo Bydgoszczy w skutek migracji stało się w zdecydowanej większości polskie (z 80% Niemców mieszkających w Bydgoszczy przez wybuch I światowej, w połowie lat 20. XX wieku pozostało mniej niż 10%). Pozostała jednak pruska spuścizna, choćby w postaci wspaniałej XIX-wiecznej architektury.

ZRODŁA I BIBLIOGRAFIA:

1. Bartowski Krzysztof / W 231. rocznicę Kanału Bydgoskiego (1774–2005) / [w:] Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu / Zeszyt 10 / Bydgoszcz 2005 / s. 35–41.
2. Czubiński Antoni / Powstanie wielkopolskie 1918–1919. Geneza-charakter-znaczenie Wydawnictwo Poznańskie / Poznań 1988.
3. Demkow Jan / Wkroczenie wojsk polskich do Bydgoszczy / [w] Księga pamiątkowa powstania wielkopolskiego z ilustracjami / Bydgoszcz 1925 / s. 92–94.
4. Drozdowski Marian Marek / Zarys biografii politycznej. Ignacy Jan Paderewski /Wydawnictwo Interpress / Warszawa 1996.
5. Dzieje Wielkopolski / t. II (lata 1793–1918) / red. Witold Jakóbczyk / Wydawnictwo Poznańskie / Poznań 1973.
6. «Dziennik Bydgoski» / nr 186 / z dnia 16 sierpnia 1914.
7. «Dziennik Bydgoski» / nr 17 / z dnia 22 stycznia 1920.
8. «Dziennik Bydgoski» / nr 164 / z dnia 7 sierpnia 1915.
9. Gabinet II Rzeczypospolitej / red. Janusz Faryś, Janusz Pajewski /Wydawnictwo Likon / Szczecin-Poznań 1991.
10. Grot Zdzisław / Walki powstańców wielkopolskich o Bydgoszcz w roku 1919 / [w] Bydgoszcz w dobie powstania wielkopolskiego / red. Zdzisław Grot / Państwowe Wydawnictwo Naukowe / Bydgoszcz 1970 / s. 23–70.
11. Grysińska-Jarmuła Katarzyna / Polska w okresie I wojny światowej / «Kronika Bydgoska» / t. 35 / 2014 / s. 25–40.
12. Grysińska-Jarmuła, Katarzyna / Pomniki pruskie jako element sąsiedztwa polsko-niemieckiego w kontekście zmieniającej się sytuacji politycznej tj. powrotu Bydgoszczy do macierzy w 1920 roku / [w] Dobre i złe sąsiedztwa. Obce-nasze-inne / t. 2 / red. Teresa Maresz, Katarzyna Grysińska-Jarmuła / Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego/ Bydgoszcz 2018 / 225–243.
13. Hauser Przemysław / Niemcy wobec sprawy polskiej X 1918–VI 1919 /Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza / Poznań 1984.
14. Historia Bydgoszczy / t. I (do roku 1920) / red. Marian Biskup /Państwowe Wydawnictwo Naukowe / Warszawa – Poznań 1991.
15. Historia Bydgoszczy / t. II (1920–1939) / red. Marian Biskup / Wydawnictwo Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego / Bydgoszcz 1999.
16. Hojka Małgorzata / «Wierni Macierzy» – bydgoszczanie w powstaniu wielkopolskim 1918/1919 / Bydgoszcz 1999.
17. Janiszewska-Mincer Barbara / Bydgoszcz jako stolica regencji w latach 1815–1914 / [w:] Bydgoszcz jako ośrodek administracyjny na przestrzeni dziejów / red. Zdzisław Biegański, Włodzimierz Jastrzębski / Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego / t. 16 / Bydgoszcz 1998 / s. 135–146.
18. Jeleniewski Marek / Wielojęzyczna bydgoska prasa lokalna do 1939 roku / [w:] Bydgoszcz: miasto wielu kultur i narodowości / red. Katarzyna Grysińska, Włodzimierz Jastrzębski, Albert S. Kotowski / Wydawnictwo Logo / Bydgoszcz 2009 / s. 199-215.
19. Kotowski Albert S., Zarys dziejów garnizonu bydgoskiego w latach 1815–1919 / [w:] Bydgoszcz wojskowa. Szkice z dziejów garnizonu bydgoskiego od czasów najdawniejszych do współczesności / red. Albert S. Kotowski, Sławomir Sadowski / Wydawnictwo Muzeum Wojsk Lądowych / Bydgoszcz 2017 / s. 71M110.
20. Kutta Janusz / Prezydenci miasta Bydgoszczy 1920–1939 / Bydgoszcz 1991 / s. 7M12.
21. Mierzyński Jan / 125 rocznica powstania Dyrekcji Kolejowej w Bydgoszczy / «Kronika Bydgoska» / t. 5 / 1990 / s. 156–166.
22. Mierzyński Jan / Z dziejów kolejnictwa w regionie nadnoteckim. Linia Krzyż-Piła-Bydgoszcz / [w:] «Rocznik Nadnotecki» / t. 8 / z. 1 / 1977 / s. 100–109.
23. Mincer Franciszek / Bydgoszcz jako stolica Obwodu Nadnoteckiego w Królestwie Pruskim (1772 1806) i Departamentu Bydgoskiego w Księstwie Warszawskim (1807–1815) / [w:] Bydgoszcz jako ośrodek administracyjny na przestrzeni dziejów / red. Zdzisław Biegański, Włodzimierz. Jastrzębski / Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego / t. 16 / Bydgoszcz 1998 / s. 83–134.
24. Pajewski Janusz / Odbudowa państwa polskiego 1914–1918 / Państwowe Wydawnictwo Naukowe / Warszawa 1980.
25. Rezler Marek / Powstanie Wielkopolskie 1918–1919. Spojrzenie po latach / Dom Wydawniczy Rebis /, Poznań 2008.
26. Romaniuk Marek / Niemcy Bydgoscy w okresie międzywojennym. Uwagi ogólne / [w] Bydgoszcz. 650 lat

- прав miejskich / red. Maksymilian Grzegorz, Zdzisław Biegański / Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy / Bydgoszcz 1996 / s. 202–209.
27. Romaniuk Marek / Niemieccy burmistrzowie i polscy prezydenci. Z dziejów elity miejskiej Bydgoszczy (1815–1939) / [w] Bydgoszcz: miasto wielu kultur i narodowości / red. Katarzyna Grysińska, Włodzimierz Jastrzębski, Albert S. Kotowski / Wydawnictwo Logos / Bydgoszcz 2009, s. 97–105.
28. Wojciak Jerzy / Bydgoszcz przed wybuchem powstania wielkopolskiego / [w] Bydgoszcz w dobie powstania wielkopolskiego / red. Zdzisław Grot / Państwowe Wydawnictwo Naukowe / Bydgoszcz 1970 / s. 13–22.
29. Wojciak Jerzy / Bydgoszcz w dobie powstania wielkopolskiego [w] Bydgoszcz w dobie powstania wielkopolskiego / red. Zdzisław Grot / Państwowe Wydawnictwo Naukowe / Bydgoszcz 1970 / s. 71–94.
30. Wojciechowski Mieczysław / Bydgoszcz w latach I wojny światowej oraz w okresie przełomu / [w] Bydgoszcz. 650 lat praw miejskich / red. Maksymilian Grzegorz, Zdzisław Biegański / Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy / Bydgoszcz 1996 / s. 167–181.
31. Wojciechowski Mieczysław / Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej na Obwód Nadnotecki w Bydgoszczy (1919–1920) / Wydawnictwo Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego / Bydgoszcz 1969.
32. Wyszczelski Lech / O Polsce w Wersalu / Wydawnictwo Adam Marszałek / Toruń 2008.
33. Zacharias Michał J., Kamiński Marek K. / Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939 / Wydawnictwo LTW / Warszawa 1998.



Татьяна Милач

(Брестский государственный университет им. А.С. Пушкина, Брест, Республика Беларусь)

ПРОБЛЕМА ФОРМИРОВАНИЯ ИДЕИ БЕЛОРУССКОЙ ГОСУДАРСТВЕННОСТИ В 1918 Г. В ОЦЕНКЕ БЕЛОРУССКОЙ ИСТОРИОГРАФИИ 20-Х ГГ. XX В.

The study of the history of the formation of the idea of Belarusian statehood in 1918 is not currently one of the priority areas of research in the historical science of the Republic of Belarus. However, the anniversary of the proclamation of the BNR in 1918 became the basis for researchers to address this problem again in the framework of publications or conferences. The analysis of works published in the past allows us to understand the difficulties of national-state construction not only in the past, but also now.

Изучение истории формирования идеи белорусской государственности в 1918 г. на сегодняшний день не является одним из приоритетных направлений исследований в исторической науке Республики Беларусь. Однако юбилейная дата провозглашения в 1918 г. БНР, стала основанием для обращения исследователей вновь в рамках публикаций или конференций к данной проблеме. Анализ опубликованных в прошлом работ позволяет постичь трудности национально-государственного строительства не только в прошлом, но и теперь.

Впервые в отечественной историографии позиции о создании белорусской государственности были высказаны после Октябрьской революции в 1917 г. на I Всебелорусском съезде представителями белорусской национальной политической элиты. Первое воплощение идея белорусской государственности получила в лице БНР. Работы, описывающие события этого периода были написаны современниками и непосредственными участниками событий. Среди них, следует выделить небольшие публикации Ф. Шантыря, А. Цвикевича (А. Галынца, А.Ц.), М. Довнар-Запольского, Я. Лёсика (А. Ксяневича), Я. Купалы (А.К.), Я. Воронко, К. Езовитова,

Г. Канчера, Ф. Турука, А. Луцкевича (А. Новины), В. Кнорина. Объём большинства работ был невелик: отдельные статьи, брошюры, мемуары. Авторы публикаций принадлежали к разным течениям белорусского движения, неодинаков был их научный и социальный статус.

После Февральской буржуазной революции вышла работа Я. Лесика «Аўтаномія Беларусі» [26]. Это было время, когда в белорусских национальных кругах преобладала идея автономии Беларуси, а не полной независимости. В статье Я. Лесик указывает, что белорусский народ должен добиваться автономии, ее положительный результат, по мнению автора, виден в Англии, Америке. «Мы павінны мець свой беларускі парламент, сваю Беларускую Краёвую Раду, цалкам незалежную ў межах свайго краевага заканадаўства ад цэнтральнага, агульнадзяржаўнага ўраду» [26, с. 8] – утверждал исследователь. Далее автором указывается на необходимость вхождения Беларуси в состав государства, которое построено на твердой федеративной основе и демократии [26, с. 15]. В 1922 г. брошюра Я. Лесика была запрещена к распространению за якобы шовинистический характер.

Необходимость национального самоопреде-